

## I. Praca semestralna/ zaliczeniowa

### Olga Tokarczuk „Lalka i perła „ – rozumienie czytanego tekstu.

Czytanie dobrej powieści sprawia przyjemność i radość. Może chodzi tutaj o szczególny rodzaj podglądactwa – bezkarnego śledzenia ludzi, podążania za nimi krok w krok, zagładania w ich myśli. Osądzania i jednocześnie pozostawiania w cieniu. [...] Taka literatura pomaga nam rozpoznać się w cudzych istnieniach. Może właśnie w ten sposób działa – nazywa puste przestrzenie między naszymi własnymi doświadczeniami, myślami, emocjami, łączy je, nadaje im wspólny, całościowy sens i uprawomocnia tak dalece, że w końcu bierzemy je za rzeczywistość. To prawdziwa tajemnica, że jedne powieści skazane są na zapomnienie, choćby po czasie sławy i rozgłosu, inne zaś czas umieszcza w jakimś subtelnym istnieniu, w którym trwają ani nie postarzone, ani nie zmienione. Czas inaczej obchodzi się z literaturą niż z ludźmi. Lalce czas nic nie zrobił. Działa ona za sprawą swojej magicznej podwójności, którą mają tylko arcydzieła. Opowiada bowiem z jednej strony szczegółowy, historyczny, konkretny czas końca XIX wieku oraz historie żyjących wtedy ludzi. Jest więc dla nas, młodszych o ponad sto lat, historycznym już freskiem<sup>1</sup>, łańcuchem scen rodzajowych nanizanych na linearnie postrzegany bieg wydarzeń. Mówi nam więc, „jak było”, czy raczej, „jak mogłoby być”, jest przecież powieścią, czyli doświadczeniem wewnętrznym, nie zaś zapisem faktów. Z drugiej jednak strony mówi, „jak jest”, odwołując się do podstawowych prawd psychologicznych, które starzejają się wolniej niż świat zewnętrzny. Właściwie wszystko, co w Lalce istotne, mogłoby się zdarzyć teraz. Wokulski mógłby się dorobić swoich pieniędzy, powiedzmy w Niemczech i wrócić do kraju, tęskniąc do swojej Izabeli – bogatej i wykształconej za granicą córki, powiedzmy znowu, ambasadora łęckiego. Pamiętniki Rzeckiego dotyczyłyby wzlotów i upadków rozczarowanego polityką idealisty – historia zawsze skwapliwie dostarczy tu powodów, a odkrycia Geista miałyby związek z fizyką kwantową. Powieści tylko pozornie są „współczesne” – w gruncie rzeczy pociąga je jakaś ponętna stałość jednostki, która jest niezależna od historii. Wokulski jest człowiekiem współczesnym, czyli odwiecznym. To, co zafascynowało mnie w Lalce, to także jej temat – podążanie za marzeniami, opis rozkładu sił, które nas wszystkich pchają do przodu, zmuszają do stawiania zadań i realizowania ich ze świadomym lub niejasnym, onirycznym<sup>2</sup> samozaparciem. Dążenie ku. Ruch zorientowany na cel. Odkrywanie w tym poruszaniu się kolejnych możliwości siebie. Scalanie siebie w jedność z rozbitych fragmentów. Fascynuje mnie bohater – jest tak złożony, tak sprzeczny, tak wielokrotny, tak niejednoznaczny, że staje się – niczym figura z testu Rorschacha<sup>3</sup> – obszarem identyfikacji dla każdego chyba czytelnika. I wreszcie forma tej powieści. Urzeka mnie jej porządek opowiadania – zamiast stosowania narracji do budowania poczucia ciągłości rzeczywistości w czasie – rozbicie na fragmenty i nieoczekiwane odsłonięcie iluzorycznego charakteru naszego potocznego, sekwencyjnego doświadczenia. [...] Nie zastanawiałam się nad językiem powieści, nad jej miejscem w historii literatury czy recepcją<sup>4</sup>. Pominęłam wiele istotnych wątków, koncentrując się zaledwie na „przypadku Wokulskiego”. Chodziło mi raczej o odpowiedź na pytanie: dlaczego mnie ta książka porusza, czym wciąga w siebie, co mi daje, co sobie dzięki niej uświadamiam, co w niej rozpoznaję jako swoje. W gruncie rzeczy doszło między nami do wymiany – przede mną rozpostarł się jej świat ze swoimi prawami, postaciami, mechanizmami, ja zaś nadałam mu mój własny sens, nałożyłam na niego prywatną siatkę znaczeń. Mam nadzieję, że to nie nadużycie.

Olga Tokarczuk, *Lalka i perła*, Kraków 2018, s. 5–7.

1 fresk – malowidło na mokrym tynku; tu przenośnie – wielki obraz

2 oniryczny – jak z marzeń sennych

3 test Rorschacha – test plam atramentowych, stworzony w 1921 r. przez szwajcarskiego psychoanalityka Hermanna Rorschacha; na podstawie testu wnioskuje się o nieświadomych treściach psychicznych, cechach osobowości i zaburzeniach psychicznych (jest on używany w diagnostyce klinicznej)

4 recepcja – odbiór

Zadanie 2.1. (0–1) Dlaczego lektura dobrej powieści sprawia przyjemność i radość? Podaj dwie przyczyny wskazane przez Olgę Tokarczuk.

1. ....

2. ....

Zadanie 2.2. (0–1) Co skłania Olgę Tokarczuk do nazwania *Lalki* Bolesława Prusa arcydziełem? Na podstawie zacytowanego tekstu sformułuj argument potwierdzający tezę autorki.

.....  
.....

Zadanie 2.3. (0–2) Porównaj projekt fabularny „współczesnej” *Lalki* z jej oryginałem. Podaj fakty z powieści Bolesława Prusa.

„Współczesna” *Lalka* :

Wokulski mógłby się dorobić swoich pieniędzy w Niemczech.

„*Lalka*” B. Prusa:

.....

„Współczesna „ *Lalka*:

Izabela mogłaby być córką ambasadora Łęckiego.

„*Lalka*” B. Prusa:

.....

„Współczesna” *Lalka*:

Odkrycia Geista miałyby związek z fizyką kwantową.

„*Lalka*” B. Prusa:

.....

Zadanie 2.4. (0–1) Zacytuj dwie opinie Olgi Tokarczuk na temat Wokulskiego, z których wynika, że każdy może się identyfikować z tym bohaterem.

1. ....

.....

2. ....

.....

Zadanie 2.5. (0–2)

a) Jaka cecha narracji w *Lalce* fascynuje Olgę Tokarczuk?

.....

b) Jaki efekt, według autorki, uzyskał Bolesław Prus dzięki zastosowaniu charakterystycznej narracji?

..... J

Zadanie 2.6. (0–1) Wyjaśnij, na czym polega proces „wymiany” między powieścią a czytelnikiem, który dokonuje się podczas lektury.

.....

.....

.....

